

Grzegorz Bachanek

Kardynał August Hlond w walce o duszę narodu w latach 1945–1948

1. Wstęp

August Hlond (1881–1948) to wielka postać polskiego Kościoła XX w. – administrator apostolski, a następnie biskup diecezji śląskiej, prymas Polski, organizator duszpasterstwa emigracji i założyciel zgromadzenia chrystusowców. U schyłku życia musiał stanąć w obronie Kościoła polskiego, którego wolność i egzystencja zostały zakwestionowane. Niniejszy artykuł dotyczy głównych elementów postawy Augusta Hlonda wobec komunistycznego zagrożenia w latach 1945–1948. Postać i działalność prymasa Polski, w pierwszych latach po II wojnie światowej, niejako wyznaczają pewien sposób działania polskich biskupów, wskazując drogę ku przyszłości.

2. Początkowa postawa władz komunistycznych wobec Kościoła

W pierwszym okresie przejmowania władzy komuniści starali się utrzymywać pozornie poprawne stosunki z Kościołem. Wyrażono zgodę na wydawanie prasy katolickiej. Zezwolono na naukę religii w szkołach a nawet zwrócono majątek zrabowany przez Niemców. Wkrótce jednak prawa Kościoła zaczynają być szybko ograniczane. 12 września 1945 r. władze ogłaszają, że przestał obowiązywać konkordat. Katolicka młodzież zmuszana jest, aby wstępować do wrogich Kościołowi organizacji¹. Nie może podjąć działalności Akcja Katolicka. Na terenie szkół zakazane są religijne organizacje młodzieży. Dyskryminowane są zakłady wychowawcze prowadzone przez zakony. Cenzura konfiskuje nawet druki tradycyjnych modlitw i pieśni religijnych. W rządowej prasie za wszystko obwinia się Kościół i katolickie duchowieństwo².

Władze uniemożliwiły publikowanie niektórych komunikatów Konferencji Episkopatu Polski. Do połowy 1947 r. do więzień trafia 60 duchownych oskarżonych o współpracę z antykomunistycznym podziemiem³.

¹ Por. R. Brzezińska, *Ku zwycięstwu*, Ząbki 2004, s. 93–97.

² Por. Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (AAP), Acta Hlondiana (AH), AH VI/20, k. 47–48, Projekt memoriału Episkopatu Polski do Prezydenta RP B. Bieruta, 9.09.1946 r.

³ Por. R. Brzezińska, *op.cit.*, s. 93–97.

3. August Hlond wobec komunistycznej ideologii

Prymas surowo oceniał ideologię komunistyczną. Wskazywał na obecny w myśli Karola Marksa brak szacunku dla praw człowieka jako jednostki i dążenie do wprowadzenia autorytarnej władzy. Przypominał, pochodzącą od Fryderyka Engelsa, materialistyczną koncepcję wszechświata. W komunizmie widział sprzeciw nie tylko wobec Kościoła i chrześcijańskiej kultury, ale także wobec prawa moralnego, duchowych wartości i praw rodziny. Na płaszczyźnie antropologicznej komunizm radykalnie pomniejszał człowieka w sferze moralnej i intelektualnej⁴. Koncepcja osoby stanowiła punkt ciężkości krytyki tej ideologii: „Szczególnie człowieczeństwo nie znalazło w nim [komunizmie] swego szczęścia ani ideału”⁵.

Prymas widział w komunizmie fałszywą odpowiedź na problemy społeczne. Dostrzegął traktowanie ludzi jak niewolników, wielkie marnotrawstwo oraz radykalną sprzeczność między hasłami szczęścia dla robotników a rzeczywistością nie-ludzkiego traktowania ich. Niemniej otwarcie pisał także o nadużyciach kapitalizmu, dramacie robotników pozbawianych pracy, niewoli państw ekonomicznie słabszych⁶. Prymas wskazywał na znaczenie wolnej, prywatnej inicjatywy w gospodarce. Ostrzegł, że upaństwowienie przedsiębiorstw prowadzi do zaniku najlepszych ludzkich inicjatyw, zniechęca do pracy, przedsiębiorczości, sumiennosci, rozwijania talentów, a w sferze materialnej prowadzi do powszechnego ubóstwa⁷. W dążeniu do osiągnięcia ziemskiego raję komunizm posługiwał się każdym środkiem. „Stworzył sobie własną moralność, którą Lenin sformułował w słowach: moralnym jest to, co jest pożyteczne dla komunizmu, a niemoralne to wszystko, co jest dla komunizmu szkodliwe”⁸.

Prymas, już w okresie międzywojennym, poznał okrucieństwo komunistycznego prześladowania Kościoła w sowieckiej Rosji. Pisał o polskich księżach, na czele z arcybiskupem Janem Cieplakiem, więzionych, dręczonych, sądzonych i skazywanych. Wielu z nich zostało zesłanych na Wyspy Sołowieckie, na Syberię czy do Taszkientu. Świątynie katolickie zbezczeszczone. Zrabowane naczynia liturgiczne przeznaczono na potrzeby komunistycznej propagandy. Szaty liturgiczne wykorzystywano w bluźnierczych pochodach ulicami Moskwy⁹.

⁴ Por. *Z notatnika Kardynała Augusta Hlonda*, opr. W. Necel, Poznań 1995, s. 238, 338.

⁵ AAP, AH, AH III/12, k. 156, *Dziennik* dotyczący działalności kardynała A. Hlonda 1945–1948.

⁶ Por. *Odezwa: W sprawie przesilenia gospodarczego*, Poznań, 24.09.1931 r., [w:] A. Hlond, *Dzieła. Nauczanie 1897–1948*, t. I, pod red. J. Koniecznego, Toruń 2003, s. 302–303.

⁷ Por. *Z notatnika Kardynała Augusta Hlonda*, s. 214–215.

⁸ *Polskiemu wychodźstwu w Belgii i Francji na święta wielkanocne*, Poznań, 12.03.1937 r., [w:] A. Hlond, *Dzieła...*, s. 577.

⁹ Por. *Komentarz do listu Ojca św. Piusa XI w sprawie prześladowań religijnych w Rosji, skierowanego 2.02.1930 r. do kardynała Bazylego Pompilj, biskupa Velletri i Wikariusza Generalnego w Rzymie*, Poznań, 12.02.1930 r., [w:] A. Hlond, *Dzieła...*, s. 260–261.

Po II wojnie światowej prymas postrzegał komunizm jako ustrój narzucony z zewnątrz przy pomocy przymusu i terroru, prowadzący do uzależnienia Polski¹⁰.

Wraz z polskimi biskupami August Hlond wskazywał na niebezpieczeństwo materializmu, który obiecywał doczesne szczęście w nowym ustroju i przedstawiany był jako nowość. Materializm odrzucał Boga, istnienie ludzkiej duszy, wartości duchowe, nie uznawał świata nadprzyrodzonego, wiecznego celu człowieka, negował chrześcijaństwo, a szczególnie walczył z Kościołem katolickim. Biskupi przypominali, że ustroje mogą i powinny się zmieniać, ale nie może to prowadzić ku bezbożnictwu czy łamaniu zasad moralnych¹¹.

Polska powinna być nowoczesna, sprawiedliwa, szczęśliwa, wzbogacona zdobyczami wiedzy i techniki, kulturalna, mądrze zorganizowana. Ale Polska nie może być bezbożna. Polska nie może się wyprzec swej przynależności do świata chrześcijańskiego. Polska nie może zdradzać chrześcijańskiego ducha swych dziejów. Polska nie może być komunistyczna. Polska musi pozostać katolicka¹².

W narodowym socjalizmie i komunizmie August Hlond widział dwie ideologie stanowiące dla Europy śmiertelne niebezpieczeństwo: „Tylko odnowiona jedność religijna da Europie nową moc oparcia się takim zjawiskom zagłady jak hitleryzm, bolszewizm”¹³.

W zjawisku komunistycznego ateizmu prymas dostrzegał ostateczny rezultat długiego procesu odchodzenia od chrześcijaństwa¹⁴.

4. Znajomość komunistycznych metod walki z Kościołem

Kardynał wskazywał na podstępne metody propagowania komunizmu. Ustrój ten starał się przedstawiać ludzi wierzących jako ciemnych i zacofanych przeciwników postępu, ukazując jednocześnie Kościół jako wroga ludu pracującego. Niszczenie rodziny i odbieranie rodzicom prawa do wychowania własnych dzieci miało doprowadzić do ukształtowania biernych obywateli komunistycznego ustroju, pozbawionych wiary i moralności. Próbowano niszczyć wiarę młodzieży, ucząc ją lekceważenia prawa i przykazań¹⁵. Ukryta infiltracja organizacji religijnych służyła rozbiciu jedności Kościoła. Chrystusa ukazywano jako ideowego poprzednika Marksa, pierwszego socjalistę, a nawet pierwowzór komunisty. Próbuje się godzić

¹⁰ Por. *Z notatnika Kardynała Augusta Hlonda*, op.cit., s. 332–334.

¹¹ Por. O panowanie ducha Bożego w Polsce. Wielkopostny list pasterski episkopatu, Poznań 18.02.1946 r., [w:] A. Hlond, *Dzieła...*, s. 818–819.

¹² *Ibidem*, s. 819.

¹³ *Z notatnika Kardynała Augusta Hlonda*, op.cit., s. 259.

¹⁴ Por. AAP, AH, AH III/07, k. 296, Luźne notatki 1948 r.

¹⁵ Por. *Polskiemu wychodźstwu w Belgii i Francji na święta wielkanocne*, Poznań, 12.03.1937 r., [w:] A. Hlond, *Dzieła...*, s. 578.

katolicyzm z hasłami nienawiści klasowej i programową walką z wiarą i Kościołem katolickim¹⁶.

August Hlond wskazywał, w jaki sposób bolszewicy starali się zniszczyć Kościół na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej, na które wkroczyli 17 września 1939 r. Do stosowanych przez nich metod należały: konfiskata wszelkich dóbr materialnych, propaganda wyśmiewająca ludzi wierzących, wyrzucanie religii ze szkół, usuwanie ze szkół krzyży albo wieszanie wokół nich portretów Lenina i Stalina, próby zamykania kościołów, dążenie do złamania duchownych i świeckich, nacisk na ateistyczne wychowanie młodego pokolenia. Głównym sposobem działania jest powolny ucisk, spychanie Kościoła do roli podrzędnej, odbieranie wiary przede wszystkim młodym pokoleniom¹⁷.

Wobec perspektywy stopniowego, długotrwałego prześladowania, prymas wskazywał jako odpowiedź zawierzenie Matce Bożej Wspomożycielce Wiernych: „Maryjo, wiernych Wspomożycielko! Napełnij nas gorliwością, która nie ustaje przy niepowodzeniach, wierna jest w wielkich i w małych rzeczach, mężna i ufna w przeciwnościach, rozumna i odważna w trudnościach”¹⁸.

5. Umocnienie polskiego ludu poprzez wielkie inicjatywy duszpasterskie

Wobec niebezpieczeństwa ateizacji w okresie powojennym, prymas podejmował szereg inicjatyw skierowanych do całego narodu. Najważniejszą z nich był Akt Poświęcenia Narodu Polskiego Niepokalanemu Sercu Maryi. Decyzja została podjęta podczas Konferencji Episkopatu 3–4 października 1945 r. Centralny akt poświęcenia dokonał się na Jasnej Górze 8 września 1946 r., gromadząc ponad milion pielgrzymów. Inną inicjatywą były obchody jubileuszu 950-lecia śmierci męczeńskiej św. Wojciecha. Główne uroczystości odbyły się 11 lutego 1947 r. w Gnieźnie i zgromadziły cały episkopat oraz około 100 tysięcy wiernych z całego kraju. Dużą wagę przykładał prymas do poświęcenia narodu na nowo Sercu Jezusowemu, planowanemu na lata 1948–1950. Pierwszym etapem miało być poświęcenie rodziny, później parafii, diecezji, a wreszcie całego narodu¹⁹. W tych inicjatywach

¹⁶ Por. A. Hlond, O życie katolickie na Śląsku. List pasterski do Wielebnego Duchowieństwa i wiernego ludu, 1.03.1924 r., [w:] Ks. August Hlond na Górnym Śląsku 1922–1926, *Listy pasterskie – odezwy – przemówienia*, opr. J. Myszor, Katowice 2013, s. 71.

¹⁷ Por. AAP, AH, AH III/04, k. 137, F. Chrzanowski, Ks. Prymas Hlond o walce bolszewików z religią i polskością na okupowanych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej (specjalny wywiad dla „Narodowca”, 1940 r.).

¹⁸ AAP, AH, AH III/01, k. 258, A. Hlond, Akt ofiarowania Wielkopolskiej Akcji Katolickiej w opiekę Maryi, Królowej Apostołów z okazji Zjazdu Katolickiego w Borku, 6–7.07.1935 r.

¹⁹ Por. J. Konieczny, W. Necel, *Sługa Boży August Hlond*, Poznań 1994, s. 75–77.

widoczne było pragnienie dotarcia do szerokich rzesz narodu i umocnienie go na czas trudnej walki.

August Hlond dostrzegał znaczenie polskiego ludu:

(...) katolicyzm polski, jakkolwiek nazywany płytkim, opiera się na silnych podstawach. Wskazują na to nawrócenia w godzinę śmierci, które zachodzą nawet u zdawałoby się zatwardziałyłch grzeszników! Polski robotnik ma serce katolickie – i to jest wielka... różnica między nami a krajami Zachodu. Lud jest nadzieją polskiego katolicyzmu. Więc do ludu! do ludu! do ludu!²⁰.

6. Odbudowa życia religijnego po zniszczeniach II wojny światowej i dramacie przesiedleń

W trudnych latach powojennych prymas pragnął przyczynić się do wielkiego dzieła odbudowy kraju z wojennych zniszczeń. Pragnął Polski rozwijającej się, trwającej w prawdzie, cnocie i wolności, zjednoczonej we wspólnym działaniu, do której odnajdzie drogę powrotu każdy z polskich tułaczy. Cieszył się, że Polska trwa przy Chrystusie, widząc w Nim swego Wodza, Króla i Boga²¹.

August Hlond włączył się w wielkie dzieło odbudowy stolicy kraju. 24 kwietnia 1947 r. powołał do istnienia Radę Prymasowską Odbudowy Kościołów Warszawy. W swoim orędziu z 24 czerwca 1947 r. przypominał o zburzeniu dziesiątków warszawskich kościołów i kaplic. Do współudziału w dziele podnoszenia ich z ruin wzywał katolików Warszawy, parafie podmiejskie, diecezje i parafie całego kraju, zakony i zruszenia katolickie, a także rodaków za granicą²².

Bardzo sprawnie i szybko przeprowadził zmiany organizacji kościelnej na ziemiach zachodnich. Po powrocie do Polski 20 lipca 1945 r. w ciągu niecałego miesiąca doprowadził do rezygnacji większości dotychczasowych rządców diecezji i powołał administratorów apostolskich. Dekrety wręczył nominatom w wigilię uroczystości Wniebowzięcia NMP – 14 sierpnia 1945 r. – w Poznaniu. Wybrał ludzi utalentowanych, pracowitych, gorliwych w działalności apostolskiej, wiernych Kościołowi, księży: Karola Milika, Andrzeja Wronkę, Edmunda Nowickiego, Teodora Benschla i Bolesława Kominka.

Wobec dramatycznego braku kapłanów zachęcał księży do udawania się na wspomniane tereny. 1 września 1945 r. zwrócił się z apelem do duchowieństwa

²⁰ AAP, AH, AH III/08, k. 84, Streszczenie przemówienia J. Em. Ks. Prymasa na zebraniu Unii Apostolskiej, 22.12.1947 r.

²¹ Por. Przemówienie wigilijne wygłoszone przez radio, Watykan 24.12.1946 r., [w:] A. Hlond, *Polska w wizji wigilijnej. Myśli bożonarodzeniowe*, opr. J. Krzystek, Warszawa 1990, s. 40–41.

²² Por. Orędzie do Polaków w kraju i za granicą w sprawie odbudowy kościołów warszawskich, [w:] A. Hlond, *Daj mi dusze. Wybór pism i przemowień 1897–1948*, opr. S. Kosiński, Łódź 1979, s. 301–304.

archidiecezji poznańskiej i gnieźnieńskiej, by podjęło opiekę duchową nad Polakami na nowych ziemiach. Podczas październikowej konferencji episkopatu uchwalono, że poszczególne diecezje będą oddawać kapłanów na potrzeby Ziemi Zachodnich i Północnych²³.

24 maja 1948 r. prymas skierował do katolickiej ludności ziem przyłączonych orędzie, w którym zachęcał do niepoddawania się lękom, do ufności i spokoju w budowaniu polskiej przyszłości tych ziem. Podkreślał, że Kościół w żaden sposób nie jest przeciwny przynależeniu tych ziem do naszego kraju. Przypominał listy papieża Piusa XII pełne życzliwości wobec Polaków, współczucia wobec ich wojennych cierpień, troski o potrzeby duchowe i materialne przesiedlonych ze wschodnich ziem Polski. Zachęcał do przebaczenia, wyrzeczenia się nienawiści i zemsty. Śląc swoje błogosławieństwo tak autochtonom, jak i osiedleńcom, wzywał do braterstwa i szacunku wobec każdego człowieka²⁴.

7. Troska o chrześcijańskie dziedzictwo

W liście pasterskim „Na 950-lecie śmierci męczeńskiej św. Wojciecha” prymas wskazywał aktualność postaci i idei świętego, przypominając o początkach chrześcijańskiej Polski. Zwracał uwagę na zagrożenie ze strony wojującego bezbożnictwa, które urąga Bogu i próbuje usunąć ze wszystkich dziedzin życia i kultury ślady myśli religijnej. Podkreślał, że to nowoczesne pogaństwo jest czymś zupełnie innym niż bałwochwalstwo naszych słowiańskich przodków. Straszliwym przejawem tego nowego bezbożnictwa był ucisk polskiego życia kościelnego ze strony Adolfa Hitlera. Po klęsce hitlerowców sytuacja Kościoła w Polsce pozostaje niejasna. Warto ufać, że uda się odnaleźć właściwy sposób ułożenia stosunków z państwem, ale powinniśmy być też przygotowani na niebezpieczeństwo nowych prześladowań.

Prymas zachęcał do współodpowiedzialności wiernych za los Kościoła, do współpracy z hierarchią w ramach Akcji Katolickiej, w apostołstwie charytatywnym, w odpowiedzi na religijne, moralne i społeczne potrzeby ludu, do modlitwy za Kościół. Przypominał o potrzebie kształtowania katolickiego sumienia, o konieczności powrotu do etycznych ideałów chrześcijaństwa w sytuacji demoralizacji związanej z okrucieństwami wojny, przesiedleniami, nędzą, ale także propagandą zła i celową demoralizacją²⁵. W ten sposób wskazywał na konieczność konfrontacji ze wzbierającą falą pogaństwa na płaszczyźnie osobistej i społecznej moralności.

²³ Por. J. Krętosz, *Prymas Polski August Hlond – twórca polskiej organizacji kościelnej na ziemiach zachodnich i północnych po II wojnie światowej*, [w:] *Ksiądz kardynał dr August Hlond Prymas Polski. Działalność i dzieła*, Katowice 1998, s. 70–75.

²⁴ Por. A. Hlond, *Dzieła*, t. 1, *Nauczanie 1897–1948*, Toruń 2003, s. 874–878.

²⁵ Por. List pasterski na 950-lecie śmierci męczeńskiej św. Wojciecha, Warszawa, 10.03.1947 r., [w:] A. Hlond, *Dzieła...*, s. 850–858.

August Hlond wzywał katolików:

Nosimy dumnie imię wiernych. Ta wierność Chrystusowi i Kościołowi przetrwała wieki, a ostatnio wytrzymała bez drgnięcia uderzenie hitlerowskie. Może być jeszcze wystawiona na nowe próby. Czy gotowiśmy trwać przy Kościele, jak praojcowie i jak wczorajsi męczennicy, w dobrej i złej doli, w wiernym oddaniu, za każdą cenę, mimo wszystko? Czy gotowiśmy w potrzebie stanąć w obronie wiary, świętości i Kościoła?²⁶

Prymas zwracał się do Polek, a szczególnie do kobiet Warszawy. Dostrzegał ich głębokie cierpienie i udział w walce podczas II wojny światowej. Zachęcał do strzeżenia świętości i trwałości polskiej rodziny, przekazywania dzieciom dziedzictwa wiary, umacniania moralnej tężyzny narodu, udziału w budowaniu polskiej państwowości na zasadach moralności chrześcijańskiej, a także do pracy nad odrodzeniem kultury chrześcijańskiej oraz pomocy potrzebującym. Wzywał do umacniania nadziei i sił na modlitwie i w sakramentach, do naśladowania Najświętszej Maryi Panny w uwielbieniu Boga. Podkreślał równe prawa polskiej kobiety z mężczyzną w życiu społecznym i politycznym²⁷. Wołał: „Zdecydowaną postawą wzmacniajcie zagrożone pozycje wiary. Stójcie niezłomnie z Kościołem w tę wielką godzinę »wojen Pańskich« (1 Król. 18, 17), kiedy cały nasz glob ogarnęła walka o Boga i o człowieka, o uczciwe zasady życia i o promienne jutro świata”²⁸.

O wielkiej trosce Augusta Hlonda o wiarę polskiej młodzieży świadczą choćby jego działania duszpasterskie. W ostatni dzień swojej pracy duszpasterskiej – 13 października 1948 r. – spotkał się z młodzieżą akademicką zamieszkującą dom sióstr urszulanek. Ostatnią niedzielę swojej działalności spędził w kościele akademickim św. Anny. Przekazał tam młodzieży relikwie św. Władysława z Gielniowa, wzywając do obrony świętej wiary²⁹.

8. Troska o jedność Kościoła

W trudnych latach powojennych prymas starał się podtrzymywać korespondencję ze Stolicą Apostolską. Czynił to za pośrednictwem placówek dyplomatycznych państw zachodnich w Warszawie, korzystając z pomocy zaufanych osób, wyjątkowo tylko posługując się połączeniem telegraficznym. Utrzymywanie tej korespondencji wiązało się z wieloma niebezpieczeństwami. Ojciec Leonard Tatar,

²⁶ List pasterski na 950-lecie śmierci męczenniczej św. Wojciecha, Warszawa, 10.03.1947 r., [w:] A. Hlond, *Dzieła...*, s. 856.

²⁷ Por. A. Hlond, *Zadania kobiety katolickiej w Polsce dzisiejszej*. Przemówienie wygłoszone w kościele M.B. Zwycięskiej w Warszawie na Kamionku w dniu 23.06.1946 r., Warszawa-Kamionek 1946, s. 3–11.

²⁸ *Ibidem*, s. 10.

²⁹ Por. A. Baraniak, *Ostatnie chwile Ks. Prymasa*, Warszawa [b.r.w.], s. 3.

franciszkanin przewożący pocztę, w czerwcu 1948 r. wpadł w ręce UB, został aresztowany i skazany na pięć lat więzienia³⁰.

Prymas dbał o zachowanie solidarnej postawy episkopatu wobec poczynań rządu. Z wielkim szacunkiem odnosił się do metropolity krakowskiego kardynała Sapiehy, konsultując z nim ważniejsze sprawy Kościoła w Polsce. Konferencja Episkopatu odbywająca się 22–24 maja 1946 r. ustaliła, że biskupi powinni komunikować się z władzami tylko w sprawach własnych diecezji, a sprawy dotyczące całego Kościoła kierować do Konferencji Episkopatu lub Komisji Głównej³¹.

W trosce o jedność Kościoła i dla zapobieżenia wykorzystywaniu autorytetu kapłana przez władze komunistyczne, z inicjatywy prymasa został wydany dekret o konieczności pisemnej zgody biskupów na działalność polityczną duchownych³².

9. Chrześcijańska nadzieja

Prymas miał świadomość nieuniknionej konfrontacji z komunistycznym zagrożeniem. Patrzył jednak na sytuację w świetle wiary, ufając w moc Boga i w Nim pokładając nadzieję. W liście do biskupa Józefa Gawliny z 1947 r. pisze: „tu w kraju poza niektórymi ulgami na pewnych odcinkach napór komunizmu trwa i wzmacnia się. Tylko do duszy narodu dobrać się nie mogą”³³. Prymas idzie z ufnością w przyszłość przekonany o ostatecznym zwycięstwie Boga: „w końcu zwycięży Bóg, bo to, co się z Bogiem i człowiekiem kłóci, załamie się. Z chaosu wyprowadzi nas światło Ewangelii i wszechmocna opieka Matki Najświętszej”³⁴.

Zasadniczym celem, jaki stawiał przed polskimi kapłanami, jest głęboka religijność narodu. Temu zadaniu warto poświęcić cały swój czas i wszystkie siły, natomiast losy Polski w znaczeniu wielkiej polityki pozostawić Panu Bogu i Niepokalanej³⁵. W jego działaniach i nauczaniu dominowała perspektywa religijna.

Gdy umiera w dzień święta Matki Boskiej Szczęśliwej Śmierci 22 października 1948 r., zgromadzonych wokół niego zachęca do zaufania Panu Bogu a nie ludzkim

³⁰ Por. J. Pietrzak, *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hłonda 1945–1948*, t. I, Poznań 2009, s. 332–333; Por. *Korespondencja Augusta Hłonda i Józefa Gawliny w latach 1924–1948*, opr. J. Myszor, J. Konieczny, Katowice 2003, s. 272.

³¹ Por. J. Pietrzak, *Pełnia prymasostwa...*, s. 322–326.

³² Por. AAP, AH, AH III/12, k. 297, Dekret w sprawie udziału księży w życiu politycznym, 7.08.1946 r.

³³ List A. Hłonda do biskupa Józefa Gawliny, Warszawa, maj 1947 r., [w:] *Korespondencja Augusta Hłonda i Józefa Gawliny w latach 1924–1948*, op.cit., s. 255.

³⁴ List do ks. Franciszka Cegiełki, Poznań, 4.01.1946 r., [w:] A. Hłond, *Sanctificemini Adhuc...*, *Wybór myśli z korespondencji 1939–1948*, cz. II, opr. S. Kosiński, Łąd 1976, s. 327.

³⁵ Por. List do ks. Czesława Wędziocha, Gniezno, 14.10.1947 r., [w:] A. Hłond, *Sanctificemini Adhuc...*, s. 331–332.

siłom. Wzywa do modlitwy, szczególnie różańcowej: „z różańcem w ręku módlcie się o zwycięstwo Matki Boskiej”³⁶.

Następca Augusta Hlonda, prymas Stefan Wyszyński, przypomniał słowa umierającego: „Walczcie, walczcie pod opieką Matki Najświętszej. Nie rozpaczajcie, nie opuszczajcie rąk, trwajcie wiernie i pamiętajcie, po mojej śmierci zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie to zwycięstwo Matki Najświętszej”³⁷. W testamencie odchodzącego A. Hlonda dostrzegł jakby proroczą wizję dotyczącą przyszłości Polski i wiąże ją z działaniem Matki Bożej. Kardynał Wyszyński odczytał te słowa jako zachętę do jednoczenia Polaków wokół Bogurodzicy. Jej przypisuje wierność narodu Chrystusowi i Kościołowi, a także zwycięstwo, jakim był wybór na Stolicę Piotrową syna polskiej ziemi, Jana Pawła II.

10. Problem opuszczenia kraju w latach okupacji

Udanie się na emigrację w latach okupacji hitlerowskiej spotykało się i spotyka z różnymi ocenami. Pojawiały się oskarżenia o opuszczenie prześladowanej ovczarni³⁸. Z drugiej strony przypomniano, że opuszczenie kraju przez prymasa we wrześniu 1939 r. umożliwiło mu przeciwstawianie się propagandzie antypolskiej poprzez działalność publicystyczną, informowanie Stolicy Apostolskiej i opinii publicznej Zachodu o sytuacji Polaków i polskiego Kościoła pod okupacją niemiecką. Prymas rozwinął szeroką działalność charytatywną, opiekując się uchodźcami³⁹.

Jednak warto zastanowić się nad znaczeniem czasu emigracji Augusta Hlonda dla przygotowania na trudny okres naporu komunizmu. Prymas mógł duchowo umocnić się w Lourdes, przemyśleć nadchodzące zmiany społeczno-polityczne, znaleźć odpowiedź na niebezpieczeństwa komunistycznej propagandy, a także otrzymać nadzwyczajne uprawnienia, które odegrały istotną rolę w przetrwaniu Kościoła w okresie PRL.

Po uwolnieniu z niewoli niemieckiej 24 kwietnia 1945 r. August Hlond udał się do Rzymu. Tutaj kilkakrotnie prowadził rozmowy z papieżem Piusem XII dotyczące problemów Kościoła w Polsce związanych ze zniszczeniem kraju, radykalnymi zmianami granic i przesiedleniami ludności oraz wyzwaniem ze strony

³⁶ Por. *Zgon i pogrzeb ks. kardynała dr Augusta Hlonda prymasa Polski*, Warszawa 1949.

³⁷ S. Wyszyński, *Zwycięstwo przyszło, a jest to zwycięstwo Maryi*, Rzym, 22.10.1978 r., [w:] S. Wyszyński, „...z głęboką perspektywą w dal” *Przemówienia, kazania i wspomnienia Sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski o Studze Bożym kard. Augustynie Hlondzie, Prymasie Polski*, opr. W. Necel, Szczecin 1998, s. 184.

³⁸ Por. T. Żychiewicz, *Żywoty*, t. 1, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 193.

³⁹ Szeroką działalność prymasa w latach II wojny światowej omawia J. M. Roth. Por. J. M. Roth, *Spoleczno-polityczna działalność prymasa Polski Augusta Hlonda w latach 1939–1945*, Toruń 2009.

komunizmu⁴⁰. 8 lipca 1945 r. otrzymał nadzwyczajne uprawnienia, na mocy których mógł na całym polskim terytorium, szczególnie w sytuacji braku łączności ze Stolicą Apostolską, udzielać wielu łask i dyspens, a nawet mianować administratorów apostołskich oraz udzielać administratorom, jak i wikariuszom kapitulnym, władzy biskupa rezydencjalnego. W razie konieczności, na przykład w sytuacji pozbawienia możliwości wykonywania funkcji, uprawnienia te mogły być delegowane w części lub w całości na inną osobę. W przypadku braku problemów z nawiązaniem łączności telegraficznej z Rzymem mógł rozwiązywać problemy, podobnie jak czynią to przedstawicielstwa papieskie⁴¹. W udzieleniu tych nadzwyczajnych uprawnień widoczna jest zdolność przewidywania zarówno prymasa Hlonda, jak i papieża w odniesieniu do możliwych trudności w życiu Kościoła pod panowaniem komunizmu.

11. Postawa odwagi i dystansu, ale równocześnie szacunku i gotowości do rozmowy wobec rządzących

Prymas starał się unikać sytuacji, które mogłyby być rozumiane jako poparcie nowej władzy. Po ukonstytuowaniu się pierwszego sejmu odmówił przejechania się odkrytym pojazdem ulicami Warszawy z nowo wybranym prezydentem PRL Bolesławem Bierutem⁴².

Prymasa Hlonda cechowała odwaga wobec materialistycznej ideologii i prób przywłaszczania sobie przez państwo zwierzchnictwa nad Kościołem, łamania jego praw: „Kościół nie powinien szukać spokoju i dobrych czasów. Ma pójść na walkę z duchem materializmu i bez wylęknienia mocować się z propagandą zła”⁴³. Widział konieczność przeciwstawienia się skierowanej przeciw Kościołowi propagandzie, odpowiedzi na oszczerstwa, obrony prześladowanych, a równocześnie z szacunkiem odnosi się do państwa, jego praw i przedstawicieli⁴⁴.

W relacjach z ludźmi polityki widoczny był u prymasa spokój, stanowczość w kwestiach zasadniczych, poczucie własnej godności a równocześnie otwartość na rozmowę, jeśli tylko nie zostanie ona propagandowo wykorzystana, np. na list związanej ze środowiskiem PAX-u redakcji „Słowa Powszechnego”, zwracającej się z prośbą o wyznaczenie księdza doradcy, odpowiada odmownie, ale równocześnie

⁴⁰ Por. J. Krętosz, *Prymas Polski August Hlond – twórca polskiej organizacji kościelnej na ziemiach zachodnich i północnych po II wojnie światowej*, [w:] *Ksiądz kardynał dr August Hlond Prymas Polski. Działalność i dzieła*, Katowice 1998, s. 68–69.

⁴¹ Por. *Prymas Polski Kardynał August Hlond Bogu i Ojczyźnie*, pod red. J. M. Olberta, Gdańsk 2004, s. 232–234.

⁴² Por. R. Brzezińska, *Ku zwycięstwu*, op.cit., s. 97.

⁴³ Z *notatnika Kardynała Augusta Hlonda*, op.cit., s. 326.

⁴⁴ Por. *ibidem*, s. 331.

zaprasza redaktora naczelnego na prywatną rozmowę i pozytywnie wypowiada się o dobrych intencjach członków redakcji powstającego pisma⁴⁵.

12. Wnioski

W trudnym okresie powojennym Kościół polski musiał odnaleźć odpowiedź na moralne i duchowe zniszczenia II wojny światowej, dramat przymusowych przesiedleń milionowych rzesz ludności i wreszcie na niezwykle groźne wyzwanie ze strony ateistycznego komunizmu, którego przedstawiciele sięgają po władzę nad krajem. Prymas Polski August Hlond patrzył na Polskę przede wszystkim w perspektywie religijnej. Dzięki temu nie tracił nadziei, w sytuacjach po ludzku beznaziejnych. Przede wszystkim odwoływał się do narodu, do szerokich rzesz polskiego ludu. Szczególne znaczenie ma tutaj Akt Poświęcenia Narodu Polskiego Niepokalanemu Sercu Maryi.

Opuszczenie kraju w latach okupacji spowodowało szereg ataków na osobę prymasa, ale umożliwiło otrzymanie nadzwyczajnych uprawnień, które pomogły w sprężystym kierowaniu Kościołem polskim w tych trudnych czasach.

Prymas często wypowiadał się w kwestiach społecznych, zwracał się do narodu w starannie przygotowanych, napisanych piękną polszczyzną, listach pasterskich. Starał się, w świecie narastającej cenzury, w mądry, spokojny sposób odpowiadać na propagandowe ataki komunistów.

⁴⁵ Por. AAP, AH, AH IV/02, k. 283-284, Odpowiedź kardynała A. Hlonda redakcji „Słowa Powszechnego” wydawanego przez Spółkę Wydawniczą „Pax”.



pod red. Wojciecha Polaka
Arkadiusza Czwołka
Sylwii Galij-Skarbińskiej

Czas próby

Kościół katolicki
w okresie PRL

Toruń 2017

Redakcja naukowa:

Wojciech Polak, Arkadiusz Czwołek, Sylwia Galij-Skarbińska

Recenzenci:

prof. dr hab. Mirosław Golon

dr hab. Piotr Grochmalski, prof. UMK

Korekta, opracowanie graficzne, skład:

Jagiellońskie Wydawnictwo Naukowe

ul. Szosa Bydgoska 50

87-100 Toruń

Copyright by Redaktorzy & Autorzy

Publikacja sfinansowana ze środków Województwa Kujawsko-Pomorskiego



**WOJEWÓDZTWO
KUJAWSKO-POMORSKIE**

ISBN: 978-83-65824-01-1

Wydawca:

Jagiellońskie Wydawnictwo Naukowe

Spis treści

Wstęp	7
Wykaz skrótów	11
Grzegorz Bachanek <i>Kardynał August Hlond w walce o duszę narodu w latach 1945–1948</i>	15
Cecylia Kuta <i>Relacje „Tygodnika Powszechnego” oraz Stowarzyszenia PAX z hierarchią Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1945–1989</i>	27
Stefan Pastuszewski <i>„Okółkatolickie” związki wyznaniowe jako mimowolny i świadomy sojusznik komunistów w walce z Kościołem rzymskokatolickim w Polsce w latach 1944–1989</i>	49
Kinga Lisowska <i>Program naukowo-wychowawczy Niższego Seminarium Duchownego w Wejherowie versus program średniej szkoły państwowej w latach 1948–1957</i>	79
Arkadiusz Czwołek <i>Ksiądz Stefan Trzciniński – „wróg Polski Ludowej”. Sprawa odwołania kanclerza kurii chełmińskiej w 1953 r.</i>	95
Elżbieta Wojcieszek <i>Nielubiany hierarcha – aparat represji PRL wobec arcybiskupa Jerzego Stroby w latach 1958–1990</i>	119
Monika Komaniecka <i>Ojciec Krzysztof Michałowski w sieci tajnych służb. Wybrane zagadnienia współpracy</i>	139
Daniel Gucewicz <i>Polski rok 1966. Ku syntezie obchodów polskiego tysiąclecia</i>	155
Lucja Marek <i>„Teczki na parafie” jako forma działań operacyjno-dokumentacyjnych Służby Bezpieczeństwa</i>	173

Marcin Kasprzycki <i>SB i partia wobec naboru do wyższych seminariów duchownych w latach sześćdziesiątych i pierwszej połowie lat siedemdziesiątych XX w. w województwie krakowskim</i>	193
Michał Białkowski <i>Początki odnowy posoborowej w Kościele katolickim w Polsce (do 1972 r.). Zarys wybranych problemów</i>	215
Jan Wiśniewski <i>Rozwój duszpasterstwa akademickiego w Polsce w latach 1976–1981. Zarys problematyki</i>	247
ks. Michał Damazyn <i>„Wolność” i „Naród” w homiliach sufragana gnieźnieńskiego, biskupa Jana Michalskiego w latach 1976–1978</i>	267
Przemysław Ruchlewski <i>Tajny współpracownik „Kowalik” – agent idealny</i>	281
Wojciech Polak <i>Kościół katolicki wobec wprowadzenia stanu wojennego w Polsce</i>	311
Marta Marcinkiewicz <i>Kościół zaszantażowany? Internowanie duchownych w stanie wojennym</i>	339
Jacek Szupczyński <i>Osobowe Źródła Informacji Departamentu I MSW PRL na tzw. kierunku watykańskim w latach osiemdziesiątych XX w. Przypadek ojca Konrada Hejmo – próba podsumowania</i>	357
Patryk Pleskot <i>Następny po Popiełuszcze. Wokół śmierci księdza Stefana Niedzielaka</i>	381
Mariusz Krzysztofiński <i>Arcybiskup Ignacy Tokarczuk wobec wydarzeń 1989 r.</i>	405
Paweł Machalski <i>Nie tylko w PRL. Ataki na Kościół i sferę sacrum w III RP</i>	419
Anna Czarnomska <i>Dyskusja w sprawie konkordatu Polski ze Stolicą Apostolską w latach 1990–1998</i>	441
Noty o autorach	465